

Księga Zachariasza

Rozdział 1

1. Ósmego miesiąca, w drugim roku panowania Dariusza, Pan skierował to słowo do proroka Zachariasza, syna Berekiasza, syna Iddo: 2. Pan rozgniewał się bardzo na waszych przodków. 3. Powiedz im więc: Tak mówi Pan Zastępów: Wróćcie do Mnie - wyrocznia Pana Zastępów - a Ja wrócę do was - mówi Pan Zastępów. 4. Nie bądźcie jak wasi przodkowie, których napominali dawniejsi prorocy. Porzućcie drogi złe i swoje złe czyny - wyrocznia Pana Zastępów. Ale oni nie usłuchali i zlekceważyli Mnie - mówi Pan. 5. Gdzie są teraz wasi przodkowie? A może prorocy żyją wiecznie? 6. Czyż jednak słowa moje i rozkazy, które wydałem sługom moim, prorokom, nie spełniły się na waszych przodkach? I nawracając się, przyznali: Jak zamierzył Pan Zastępów postąpić z nami stosownie do czynów i złości naszych, tak wobec nas postąpił. 7. Dwudziestego czwartego dnia miesiąca jedenastego, czyli miesiąca Szebat, w drugim roku panowania Dariusza, Pan skierował to słowo do proroka Zachariasza, syna Berekiasza, syna Iddo. 8. Miałem widzenie w nocy: Oto jakiś jeździec na koniu kasztanowatym stał wśród mirtów w dolinie, a za nim konie kasztanowate, kare i białe. 9. Zapytałem: Co to znaczy, panie mój? Anioł, który mówił do mnie, odpowiedział: Wyjaśnię ci ich znaczenie. 10. W tej chwili odezwał się jeździec stojący wśród mirtów i odpowiedział tymi słowami: To są ci, których Pan posłał, aby obiegli ziemię. 11. Lecz oni sami zwrócili się do anioła Pańskiego, który stał wśród mirtów, i oznajmili: Przeszliśmy ziemię wzdłuż i wszerz - a oto wszędzie panuje pokój. 12. Wtedy anioł Pański zapytał tymi słowami: Panie Zastępów, czy długo jeszcze nie przebaczysz Jerozolimie i miastom Judy, na które gniewasz się już lat siedemdziesiąt? 13. W odpowiedzi danej aniołowi, który mówił do mnie, słowa Pana zabrzmiały zmiłowaniem i pociechą. 14. Po czym anioł, który mówił do mnie, takie dał mi polecenie: Rozgłaszaj, że tak powiedział Pan Zastępów: Darzę Jeruzalem i Syjon ogromną miłością, 15. lecz gniew mój zaciążył nad narodami pysznymi, bo gdy Ja się gniewałem tylko trochę, one pomagały w karaniu. 16. Dlatego tak mówi Pan: Ze zmiłowaniem wracam do Jeruzalem, dom mój tam stanie znowu - wyrocznia Pana Zastępów - i sznur [mierniczy] będzie rozciągany w Jerozolimie. 17. I to jeszcze głoś: Tak mówi Pan Zastępów: Miasta moje znowu zakwitną dobrobytem, Pan pocieszy Syjon i znowu wybierze sobie Jeruzalem. 18. Później podniosłem oczy i ujrzałem: oto cztery rogi. 19. Co one [oznaczają]? zapytałem anioła, który mówił do mnie. A on odpowiedział: To są rogi, które przygniotły Judę, Izraela i Jeruzalem. 20. I pokazał mi Pan czterech rzemieślników. 21. A kiedy zapytałem: Do jakiej pracy oni śpieszą? - odpowiedział: Tamte rogi przygniotły Judę, tak iż nikt nie mógł podnieść głowy, ci zaś przyszli, aby napełnić je trwogą i strącić rogi narodów, które powstały przeciw ziemi judzkiej, aby ją zniszczyć.

Rozdział 2

1. Następnie podniosłem oczy i patrzyłem. I oto zobaczyłem człowieka ze sznurem mierniczym w ręku. 2. Dokąd idziesz? - zapytałem. A on rzekł: Chcę przemierzyć Jerozolimę, aby poznać jej szerokość i długość. 3. I wystąpił anioł, który do mnie mówił, a przed nim stanął inny anioł, 4. któremu on nakazał: Śpiesz się i powiedz temu młodzieńcowi: Jerozolima pozostanie bez murów, gdyż tak wiele ludzi i zwierząt w niej będzie. 5. Ja będę dokoła niej murem ognistym - wyrocznia Pana - a chwała moja zamieszka pośród niej. 6. Biada, biada! Uciekajcie z kraju północy - wyrocznia Pana. Na cztery strony świata rozproszyłem was. 7. Biada ci, chroń się, Syjonie, który jeszcze przebywasz w Babilonii. 8. Tak mówi Pan Zastępów, Przesławny, do narodów, które was ograbiły: Kto was dotyka, dotyka żrenicy mojego oka. 9. Już bowiem prawica moja nad nimi wyciągnięta i staną się łupem swoich niewolników, a wy poznacie, że Pan Zastępów mnie posłał. 10. Ciesz się i raduj, Córo Syjonu, bo już idę i zamieszkam pośród ciebie - wyrocznia Pana. 11. Wówczas liczne narody przyznają się do Pana i będą ludem Jego, i zamieszkają pośród ciebie, a ty poznasz, że Pan Zastępów mnie posłał do ciebie. 12. Tak więc Pan zawładnie Judą jako swoim dziedzictwem w Ziemi Świętej i wybierze sobie znów Jeruzalem. 13. Zamilknij, wszelkie ciało, przed obliczem Pana, bo już powstaje ze świętego miejsca swego.

Rozdział 3

1. Potem [Pan] ukazał mi arcykapłana Jozuego, który stał przed aniołem Pańskim, a po jego prawicy stał szatan, oskarżając go. 2. Anioł Pański tak przemówił do szatana: Niech Pan cię zgromi, szatanie, niech cię zgromi Pan, który wybrał Jeruzalem. Czyż nie jest on niby głównia wyciągnięta z pożogi? 3. A Jozue, stojący przed aniołem, był odziany w brudne szaty. 4. I zwrócił się [anioł] do tych, którzy stali przed nim: Zdejmijcie z niego brudne szaty! Do niego zaś rzekł: Patrz - zdejmuję z ciebie twoją winę i przyodziewam cię szatą wspaniałą. 5. I tak mówił jeszcze: Włóżcie mu na głowę czysty zawój. I włożyli mu na głowę czysty zawój, i przyodziali go wspaniałe. A działo się to w obecności anioła Pańskiego. 6. Po czym anioł Pański napomniiał Jozuego w słowach: 7. Tak mówi Pan Zastępów: Jeżeli wytrwasz na moich drogach, jeżeli wiernie będziesz Mi służył, uczynię cię przełożonym mojego domu i opiekunem moich przedsionków i zaliczę cię w poczet tych, którzy tutaj stoją. 8. Arcykapłanie Jozue, słuchaj, ty i twoi towarzysze, którzy są twoimi doradcami, gdyż przez tych mężów spełni się cudowna obietnica, albowiem ześlę sługę mego - Odrośl. 9. Oto bowiem kamień, który kładę przed Jozuem; na [tym] jednym kamieniu jest siedem oczu, Ja sam na nim wyrzeźbię napis i w jednym dniu zgładzę winę tego kraju - wyrocznia Pana Zastępów. 10. W owym dniu - wyrocznia Pana Zastępów - będziecie się wzajemnie zapraszać, [by odpoczywać] w cieniu winorośli i figowców.

Rozdział 4

1. Anioł, który mówił do mnie, zbudził mnie znowu, jak budzi się kogoś śpiącego. 2. I zapytał mnie: Co widzisz? Odpowiedziałem: Widzę świecznik cały ze złota i u jego szczytu czarę podtrzymującą siedem lamp, i każda lampa ma siedem palników, które są na jego wierzchołku. 3. I dwie oliwki stoją, jedna

z prawej, a druga z lewej strony zbiornika. **4.** Zapytałem anioła, który mówił do mnie: Co to wszystko [znaczy], panie mój? **5.** Anioł, który do mnie mówił, odpowiedział: Nie wiesz, co to wszystko [znaczy]? Odrzekłem: Nie, panie mój! **6.** W odpowiedzi przemówił do mnie: Oto słowo Pańskie do Zorobabela: Nie siła, nie moc, ale Duch [mój dokończy] - dzieła mówi Pan Zastępów. **7.** Czymże ty jesteś, góro wysoka? Wobec Zorobabela [staniesz] się równiną. On zwieńczy kamień szczytowy wśród radosnych okrzyków: Dzięki, dzięki za nią! **8.** Potem Pan skierował do mnie to słowo: **9.** Ręce Zorobabela położyły fundamenty tego domu i jego ręce go dokończą. Po tym poznasz, że Pan Zastępów posłał mnie do was. **10.** Bo któż by lekceważył chwilę skromnego początku, skoro z radością patrzą na pion ołowiany w ręku Zorobabela. Te siedem [lamp] - to oczy Pana, które przypatrują się całej ziemi. **11.** I zwróciłem się do niego z takim zapytaniem: Co [oznaczają] te dwie oliwki z prawej i z lewej strony świecznika? **12.** Powtórnie tak go zapytałem: Co oznaczają te dwie gałązki oliwne, z których złotymi rurkami płynie złota oliwa? **13.** Nie wiesz - odpowiedział mi - co one [oznaczają]? Odrzekłem: Nie, panie mój! **14.** I wyjaśnił: To są dwaj pomazańcy, którzy stoją przed Panem całego świata.

Rozdział 5

1. Znowu podniosłem oczy i patrzyłem. I oto unosił się zwój. **2.** I zapytał mnie [anioł]: Co widzisz? Odpowiedziałem: Widzę zwój długości dwudziestu łokci i szerokości dziesięciu łokci unoszący się w powietrzu. **3.** Wy tłumaczył mi znowu: To jest przekleństwo, które zawisło nad całym krajem. Zgodnie z nim każdy złodziej i każdy krzywoprzysięzca zostanie stąd usunięty. **4.** Pozwolę mu działać - wyrocznia Pana Zastępów - a spadnie ono na dom złodzieja i na dom tego, kto fałszywą przysięgą bezcześci moje imię, wtargnie do wnętrza i w zgłiszcza zamieni belki i mury. **5.** Potem ukazał się anioł, który mówił do mnie, i rzekł: Podnieś oczy i popatrz na zbliżający się przedmiot. **6.** Zapytałem: Co to jest? Odpowiedział: Zbliża się dzban. I dodał: To jest ich nieprawość na całej ziemi. **7.** Potem podniosła się ołowiana pokrywa i zobaczyłem siedzącą we wnętrzu dzbana kobietę. **8.** I rzekł: To jest bezbożność, i zepchnął ją z powrotem do wnętrza dzbana, a otwór zakrył ołowianą płytą. **9.** Następnie podniosłem oczy i patrzyłem. I oto ujrzałem dwie kobiety. Zbliżały się na skrzydłach, podobnych do skrzydeł bocianich, rozpostartych na wietrze i poniosły dzban wysoko, między niebem a ziemią. **10.** Zwróciłem się do anioła, który do mnie mówił, z zapytaniem: Dokąd one niosą ten dzban? **11.** Odpowiedział: Do kraju Szinear, by tam zbudować dla niego dom. Tam złożą dzban na wyznaczonej dla niego podstawie.

Rozdział 6

1. Znowu podniosłem oczy i patrzyłem. I oto [ujrzałem] cztery rydwany wyjeżdżające spomiędzy dwóch gór, a góry były z brązu. **2.** Pierwszy rydwan ciągnęły konie kasztanowate, drugi rydwan - konie kare, **3.** białe konie - rydwan trzeci, wreszcie czwarty - konie srogate, silne. **4.** Anioła zaś, który mówił do mnie, tak zapytałem: Co one [oznaczają], panie mój? **5.** I dał mi taką odpowiedź: To wyruszają cztery wichry nieba, które się stawiały przed Panem całej ziemi. **6.** Kare rumaki popędzą na północ, za nimi białe

wyruszą, a srokatę popędzą na południe. **7.** Silne rumaki wychodziły, niecierpliwie rwąc się do biegu, by okrążyć ziemię. I rozkazał: Ruszajcie i obiegnijcie ziemię dokoła! I popędziły na krańce ziemi. **8.** Zawołał do mnie: Patrz na te, które pędzą w kierunku północnym; one sprawią, że Duch mój spocznie w krainie północy. **9.** Pan skierował do mnie słowa: **10.** Zbierz [dary] od wygnańców: od Cheldaja, Tobiasza i Jedajasza - ludzi z wygnania. Udaj się więc dziś do domu Jozjasza, syna Sofoniasza, dokąd oni przybyli z Babilonii. **11.** Weź srebro i złoto, każ sporządzić diadem i włóż go na głowę Jozuego, syna Josadaka, arcykapłana. **12.** Powiedz mu: Tak mówi Pan Zastępów: Przyjdzie mąż, a imię jego Odrośl. Na miejscu swoim wyrośnie i zbuduje świątynię Pańską. **13.** On zbuduje świątynię Pańską i będzie nosił oznaki majestatu. Jako panujący zasiądzie na tronie swoim. A kapłan również zasiądzie na swoim tronie. Zgoda i jednomyślność połączy obydwu. **14.** Diadem niech będzie w świątyni Pańskiej pamiątką i znakiem łaski dla Cheldaja, Tobiasza, Jedajasza i dla synów Sofoniasza. **15.** Z dalekich stron przybędą ludzie i będą budować świątynię Pańską, i przekonacie się, że Pan Zastępów posłał mnie do was. A spełni się to, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu Pana, Boga waszego.

Rozdział 7

1. W czwartym roku panowania króla Dariusza, czwartego dnia miesiąca dziesiątego, czyli Kislew, Pan skierował słowo do Zachariasza. **2.** Z Betel posłano Sar-Esera i Regem-Meleka z ich ludźmi, aby przebłagać Pana, **3.** a kapłanów ze świątyni Pana Zastępów oraz proroków zapytać: Czy w piątym miesiącu powinienem trwać w smutku i postach, jak to czyniłem dotychczas, od wielu lat? **4.** Pan Zastępów skierował do mnie to słowo: **5.** Powiedz ludowi całego kraju i kapłanom: Jeżeli przez siedemdziesiąt lat pościliście w żałobie w piątym i siódmym miesiącu - czy pościliście ze względu na Mnie? **6.** A kiedy jecie i pijecie - czy to nie dla siebie jecie i pijecie? **7.** Czy nie znacie słów, które Pan głosił przez dawnych proroków, kiedy jeszcze Jerozolima i okoliczne miasta tętniły życiem i kwitły pokojem, kiedy jeszcze Negeb i Szefera były zamieszkane? **8.** Potem Pan skierował to słowo do Zachariasza: **9.** To mówi Pan Zastępów: Wydawajcie wyroki sprawiedliwe, okazujcie sobie wzajemnie miłość i miłosierdzie. **10.** Nie krzywdźcie wdowy ani sieroty, cudzoziemca ani biednego! Nie żywcie w sercach waszych złości względem bliźniego! **11.** Ale oni nie chcieli słuchać. Przybrali postawę oporną i zatkali uszy, aby nie słyszeć. **12.** Serca ich stały się twarde jak diament, nie zwracali uwagi na Prawo i na słowa Pana Zastępów, którymi napominał przez Ducha swojego za pośrednictwem dawnych proroków. I Pan Zastępów zapłonął wielkim gniewem. **13.** I tak się stało: Ponieważ oni nie słuchali, kiedy wołałem, i Ja nie wysłucham, kiedy oni wołać będą - mówi Pan Zastępów. **14.** I rozproszyłem ich po wszystkich narodach, których dotychczas nie znali. Kraj zaś po nich pozostaje pusty, bezludny. Tak doprowadzili kwitnący kraj do ruiny.

Rozdział 8

1. Pan Zastępów skierował następujące słowo: 2. Tak mówi Pan Zastępów: Ogarnęła Mnie zazdrość wielka o Syjon i zapłonęłam wielką żarliwością o niego. 3. Tak mówi Pan: Powrócę znowu na Syjon i zamieszkać znowu w Jeruzalem. I znowu Jeruzalem nazwą Miastem Wiernym, a górę Pana Zastępów - górą świętą. 4. Tak mówi Pan Zastępów: I znowu staruszkowie i staruszki zasiądą na placach Jeruzalem, wszyscy z laskami w ręku z powodu podeszłego wieku. 5. I zaroją się place miasta od bawiących się tam chłopców i dziewcząt. 6. Tak mówi Pan Zastępów: Jeżeli uchodzić to będzie za coś niemożliwego w oczach Reszty tego ludu w owych dniach, czy Ja również mam to uważać za coś niemożliwego? - Wyrocznia Pana Zastępów. 7. Tak mówi Pan Zastępów: Oto Ja wybawię mój lud z krainy wschodu i z krainy zachodu słońca. 8. Sprowadzę ich, i mieszkać będą w Jeruzalem. I będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem, wiernym i sprawiedliwym. 9. Tak mówi Pan Zastępów: Niech nabiorą siły wasze ręce, którzy w tych dniach słuchaliście słów, jakie prorocy głosili, gdy kładziono fundamenty domu Pana Zastępów, aby odbudować świątynię. 10. Albowiem dotychczas ani ludzie nie otrzymali wynagrodzenia za pracę, ani zwierzęta. Każdy przechodzień był zagrożony przez wroga; podburzyłem wszystkich ludzi nawzajem przeciw sobie. 11. Ale teraz nie będę dla Reszty tego ludu taki jak poprzednio - wyrocznia Pana Zastępów. 12. Teraz zasiewy jego będą rosły w spokoju, winnice okryją się owocami, ziemia wyda plony, niebiosy dostarczą rosy. Daję to wszystko jako dziedzictwo Reszcie tego ludu. 13. I tak jak byliście, narodzie judzki i narodzie izraelski, przekleństwem wśród narodów, tak [gdy] was wybawię, będziecie błogosławieństwem. Nie lękajcie się, niech wasze ręce nabiorą siły! 14. Tak mówi Pan Zastępów: Jak ścigałem was nieszczęściami, kiedy przodkowie wasi doprowadzali Mnie do gniewu - rzekł Pan Zastępów - i nie żałowałem tego, 15. tak teraz zamierzam świadczyć dobro Jerozolimie i narodowi judzkiemu, nie lękajcie się! 16. A takie przykazania powinniście zachować: Bądźcie prawdomówni wobec bliźnich, w bramach waszych ogłaszajcie wyroki sprawiedliwe, zapewniające zgodę! 17. Nie knujcie w sercu zła względem bliźnich, nie przysięgajcie fałszywie, gdyż tego wszystkiego nienawidzę - wyrocznia Pana. 18. I Pan Zastępów skierował do mnie to słowo: 19. Tak mówi Pan Zastępów: Post z czwartego, post z piątego, post z siódmego i post z dziesiątego miesiąca niech się zamieni dla narodu judzkiego w radość, wesele i święto przyjemne. Ale miłujcie prawdę i pokój! 20. Tak mówi Pan Zastępów: W przyszłości przyjdą ludy i mieszkańcy wielu miast. 21. Mieszkańcy jednego miasta, idąc do drugiego, będą mówili: Pójdźmy zjednać przychylność Pana i szukać Pana Zastępów! - Ja także idę. 22. I tak liczne ludy i mnogie narody przychodzić będą, aby szukać Pana Zastępów w Jeruzalem i zjednać sobie przychylność Pana. 23. Tak mówi Pan Zastępów: W owych dniach dziesięciu mężów ze wszystkich języków, którymi mówią narody, uchwyci się skraju płaszcza Judejczyka, mówiąc: Chcemy iść z wami, albowiem zrozumieliśmy, że z wami jest Bóg.

Rozdział 9

1. Wyrok. Słowo Pana zmierza do krainy Chadraku i w Damaszku znajdzie odpoczynek, gdyż do Pana należy klejnot Aramu, jak i wszystkie pokolenia Izraela. **2.** Zarówno Chamat, jego sąsiad, jak Tyrs i Sydon, ponieważ bardzo jest zdolny. **3.** Dlatego Tyr wybudował sobie warownię. Nagromadził srebra - jak piasku, i złota - jak błota na drogach. **4.** Jednak zawładnie nim Pan i jego szaniec strąci w głębiny morza; a jego samego pochłonie ogień. **5.** Ujrzy to Aszkelon i zadrży, przerazi się wielce Gaza, a Ekron w nadziei się zawiedzie. Król z Gazy będzie usunięty, wyludni się Aszkelon. **6.** Bękarty zamieszkają w Aszdodzie. Na proch zetnę pychę Filistyna. **7.** I z krwi oczyszczę mu usta, i jego zęby z ofiary plugawej. Wówczas i on stanie się Resztą, która należy do Boga naszego, jak jeden z rodów Judy, Ekron zaś będzie jak Jebusyta. **8.** Rozbiję obóz obok mego domu [dla obrony] przed wojskami, przed przybyszami. I przemoc wroga już go nie dosięgnie, gdyż teraz sam patrzę oczyma. **9.** Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy. **10.** On usunie rydwany z Efraima, a konie z Jeruzalem; łuk wojenny zostanie złamany. Pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi. **11.** Także ze względu na krew przymierza zawartego z tobą wypuszczę więźniów twoich z bezwodnej cysterny. **12.** Wróćcie do warownego miejsca, więźniowie oczekujący z nadzieją! Dzisiaj cię o tym zapewniam, że cię nagrodzę w dwójnasób. **13.** Albowiem Judę [jak łuk] sobie napinam, łuk uzbrajam Efraimem. Pobudzę twoich synów, Syjonie, przeciwko twoim synom, Jawanie, i miecz mocarza z ciebie uczynię. **14.** Pan się ukaże nad nimi. Jak błyskawica wzleć Jęgo strzały i Pan Bóg zadmie w róg. Nadciągnie w szumie wichru z południa. **15.** Pan Zastępów będzie ich osłaniał, zniszczą i zdepczą kamienie z proc, i krew będą pili jak wino, i będą jej pełni jak czara, jak rogi ołtarza. **16.** Pan, ich Bóg, ich zbawi jak owce swego ludu. Jaśnieć będą jak drogie kamienie na Jęgo ziemi. **17.** Jakże wielkie jęgo bogactwo i jęgo piękno: zboże da rozkwit młodzieńcom, a młode wino - dziewczicom.

Rozdział 10

1. Proście Pana o deszcz w czasie późnych opadów, Pan, który sprawia burze i ulewne deszcze, daje chleb każdemu, trawę na polu. **2.** Albowiem terafim wieściły fałsz, wróżbici widzieli tylko kłamstwa. Sny głoszą ułudę, pociechy ich są żałosne. Dlatego oddalili się jak owce, zmarnieli, bo nie było pasterza. **3.** Przeciw pasterzom gniew mój się rozpała, karę wymierzę kozłom. Gdy Pan Zastępów nawiedzi swą trzodę - dom Judy, uczyni ich niby sławnym w boju rumakiem. **4.** Z niego będzie narożnik, z niego pal, z niego łuk bojowy, z niego dzielny wódz. **5.** A wszyscy będą jak bohaterowie, co w bitwie udeptują błoto uliczne. Będą walczyć, bo Pan jest z nimi, konnica zaś okryje się hańbą. **6.** Umocnię dom Judy, a dom Józefa wybawię. Sprowadzę ich z powrotem, bo miłosierdzie im okazałem. I znowu będzie tak, jakbym ich nigdy nie odrzucił, albowiem Ja jestem Pan, ich Bóg, Ja ich wysłucham. **7.** Efraim będzie podobny do mocarza, serce się w nim rozweseli jak gdyby od wina - ich synowie będą to oglądać z radością i serca

ich rozradują się w Panu. **8.** Gwizdem przywołam ich i zgromadzę, bo ich wykupiłem - i tak jak dawniej będą znowu liczni. **9.** Między narodami ich rozproszyłem i na obczyźnie o Mnie pamiętać będą, wychowają swych [synów], a potem powrócą. **10.** Sprowadzę ich z ziemi egipskiej, zgromadzę ich z krainy Aszszur. Przywiodę ich do ziemi Gilead i Libanu, tak że miejsca dla nich nie wystarczy. **11.** Przejdą przez morze ucisku, uderzą w morskie fale, a głębia Nilu wyschnie. Upokorzony będzie pyszny Aszszur, a panowanie Egiptu ustanie. **12.** Pan będzie ich mocą, w Jego imię będą kroczyć - wyrocznia Pana.

Rozdział 11

1. Otwórz twe bramy, Libanie, niech twoje cedry strawi ogień! **2.** Rozpaczaj, cyprysie, że cedr upadł, że to, co szlachetne, uległo zagładzie. Jęczcie, dęby Baszanu, że las niedostępny zwalony na ziemię. **3.** Słyszać skargi pasterzy, bo najlepsze pastwiska już ogołocone, słyszać ryki lwiatek, bo duma Jordanu zmieniona w pustynię. **4.** Pan, Bóg mój, tak do mnie powiedział: Paś owce przeznaczone na zabicie, **5.** które kupcy zabijają bezkarnie, a handlarze mówią: "Wzbogaciłem się, niech będą dzięki Panu", i pasterze nie mają dla nich litości. **6.** Ja też nie będę dłużej litościwy dla mieszkańców - kraju wyrocznia Pana - ale każdego z nich wydam w ręce jego sąsiada i w ręce jego króla. Oni doprowadzą kraj do upadku, a Ja nikogo nie uwolnię z ich ręki. **7.** Tak więc pasłem owce przeznaczone na zabicie przez handlarzy. I wziąłem dwie laski, jedną nazwałem: Łaskawość, drugą: Zjednoczenie. I pasłem owce. **8.** Jednak w ciągu miesiąca usunąłem trzech pasterzy. Straciłem do nich cierpliwość, a one okazały mi niechęć. **9.** Dlatego powiedziałem: Nie chcę was paść dłużej; co ma umrzeć, niech umiera, co ma zginąć, niech ginie, a te, które pozostaną, niech się wzajemnie pożrą! **10.** Wziąłem moją laskę: Łaskawość, i zламаłem ją na znak zerwania przymierza, które zawarłem ze wszystkimi ludami. **11.** I w tym właśnie dniu zostało ono zerwane, a handlarze owiec, którzy mnie podglądali, przekonali się, że to było słowo Pana. **12.** Potem zwróciłem się do nich: Jeżeli to uznacie za słuszne, dajcie mi zapłatę, a jeżeli nie - zostawcie ją sobie! I odważyli mi trzydzieści srebrników. **13.** Pan jednak rzekł do mnie: Rzuć odlewnikowi tę sowitą zapłatę, której w ich przekonaniu byłem godzien. Wziąłem więc trzydzieści srebrników i rzuciłem je odlewnikowi w domu Pańskim. **14.** Następnie zламаłem moją drugą laskę: Zjednoczenie, na znak zerwania braterstwa Judy z Izraelem. **15.** Później rzekł Pan do mnie: Weź powtórnie wyposażenie nierozumnego pasterza! **16.** Albowiem sprowadzę temu krajowi pasterza, który nie będzie się troszczył o to, co ginie; nie będzie szukał tego, co błdzi; nie będzie leczył tego, co zranione; nie będzie karmił tego, co zdrowe. Ale będzie zajał mięso tłustych zwierząt, a ich kopyta będzie obrywał. **17.** Biada pasterzowi beзуżytecznemu, który trzodę porzuca. Miecz niech spadnie na jego ramię i na jego prawe oko! Niech uschnie jego ramię, a prawe oko niech całkiem zagaśnie!

Rozdział 12

1. Wyrok. Słowo Pana o Izraelu. Wyrocznia Pana, który rozpostarł niebiosa i położył fundamenty ziemi, i ducha tchnął we wnętrze człowieka. 2. Oto uczynię Jeruzalem upajającą czarą dla wszystkich postronnych narodów. Na Judę również ześlę doświadczenie w czasie oblężenia Jeruzalem. 3. W owym dniu uczynię Jeruzalem ciężkim głazem dla wszystkich ludów. Każdy, kto go spróbuje podnieść, dotkliwie się pokaleczy. Wszystkie narody połączą się przeciw niemu. 4. W owym dniu - wyrocznia Pana - porażę każdego konia trwogą, a jeźdźca oblędem. Lecz na naród judzki spojrzę łaskawie, wszystkie zaś konie pogan porażę ślepotą. 5. Wówczas przywódcy judzcy powiedzą sobie w sercu: Potężną pomoc otrzymują mieszkańcy Jeruzalem od swego Boga, Pana Zastępów. 6. W owym dniu sprawię, że przywódcy judzcy będą jak garniec w ogniu na drwach i jak żagiew płonąca w słomie; i pochłoną wszystkie sąsiednie ludy na prawo i lewo. Jeruzalem jednak pozostanie nadal na swoim miejscu. 7. Najpierw wesprze Pan rody judzkie, aby sława domu Dawida i sława mieszkańców Jeruzalem nie przewyższała Judy. 8. W owym dniu Pan będzie obroną mieszkańców Jeruzalem, a każdy z nich, kto jest słaby, będzie jak Dawid, a dom Dawida jak bóstwo, jak anioł Pański na ich czele. 9. W owym dniu sprawię, że wszystkie ludy, które targnęły się na Jeruzalem, będą wytracone. 10. Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję ducha łaski prześląganina. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym. 11. W owym dniu będzie wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo. 12. I płakać będzie [cały] kraj, każda rodzina oddzielnie. Rodziny z domu Dawida oddzielnie i ich niewiasty oddzielnie. Rodziny z domu Natana oddzielnie i ich niewiasty oddzielnie. 13. Rodziny z domu Lewiego oddzielnie i ich niewiasty oddzielnie. Rodziny z domu Szimejego oddzielnie - i ich niewiasty oddzielnie. 14. I wszystkie pozostałe rodziny, każda rodzina oddzielnie - i ich niewiasty oddzielnie.

Rozdział 13

1. W owym dniu wytryśnie źródło, dostępne dla domu Dawida i dla mieszkańców Jeruzalem, na obmycie grzechu i zmaży. 2. Wówczas - wyrocznia Pana Zastępów - wyniszczyć imiona bożków w kraju, aby już nikt o nich nie wspominał. Wypędzę też z kraju wróżbitów i ducha nieczystości. 3. A jeśli wystąpi ktoś jako prorok, wówczas ojciec i matka, rodzice jego, powiedzą mu: Nie możesz pozostać przy życiu, bo głosisz kłamstwa w imię Pana. I ojciec z matką, jego rodzice, przebiją go, gdyby prorokował. 4. Wówczas prorocy będą okryci pogardą za swoje widzenia prorockie; i nie będą już więcej nosić płaszcza z sierści w celu okłamywania. 5. Każdy będzie mówił: Nie jestem prorokiem, ale rolnikiem, od młodości trudnię się uprawą roli. 6. A gdy go ktoś zapyta: Cóż to za rany masz na ciele? Wówczas odpowie: Tak mnie pobito w domu moich najmilszych. 7. Mieczu, podnieś się na mego Pasterza, na Męża, który jest Mi bliski - wyrocznia Pana - Zastępów. Uderz Pasterza, aby się rozproszyły owce, bo prawicę moją zwrócę przeciwko słabym. 8. W całym kraju wyrocznia Pana dwie części zginą i śmierć poniosą, trzecia część

tylko ocaleje. **9.** I tę trzecią część poprowadzę przez ogień, oczyszczę ją, jak oczyszcza się srebro, i wypróbuję tak, jak złoto próbują. I wzywać będzie mego imienia - a Ja wysłucham, i będę mówił: Oto mój lud, a on powie: Pan moim Bogiem.

Rozdział 14

1. Oto nadejdzie dla Pana dzień, kiedy twoje bogactwa rozdzielać będą u ciebie. **2.** Wszystkie ludy zgromadzę do walki z Jerozolimą; miasto zostanie zdobyte, domy zrabowane, kobiety zhańbione; połowa miasta pójdzie na wygnanie, jednak Reszta mieszkańców nie ulegnie zagładzie. **3.** Wtedy Pan wyruszy do boju i będzie walczył przeciw ludom, jak niegdyś walczył w dniu bitwy. **4.** W owym dniu dotknie stopami Góry Oliwnej, która jest naprzeciw Jerozolimy od strony wschodniej, a Góra Oliwna rozstąpi się w połowie od wschodu ku zachodowi i powstanie wielka dolina. Połowa góry przesunie się na północ, a połowa na południe. **5.** I będziecie uciekać na dolinę wśród moich gór, bo dolina gór sięgać będzie aż po Asal; a wy uciekać będziecie, jak uciekaliście w czasie trzęsienia ziemi za dni króla Judy, Ozjasza. Wtenczas nadciągnie Pan, mój Bóg, i z Nim wszyscy święci. **6.** W owym dniu nie będzie światła, lecz zimno i lód. **7.** Będzie to jeden jedyny dzień - Pan tylko wie o nim - nie będzie to dzień ani noc, wieczorną porą będzie jasno. **8.** W owym dniu wypłyną z Jerozolimy strumienie wód, połowa z nich [popłynie] do morza wschodniego, a połowa do morza zachodniego. I w lecie, i w zimie tak będzie. **9.** A Pan będzie królem nad całą ziemią. Wówczas Pan będzie jeden i jedno będzie Jego imię. **10.** Cały kraj zmieni się w równinę, od Geba aż po Rimmon na południe od Jerozolimy. Ona jednak będzie wyniesiona wysoko i pozostanie na swoim miejscu: od Bramy Beniamina aż do miejsca dawnej bramy, do Bramy Narożnej, od Wieży Chananeela aż do tłoczni królewskich. **11.** Będą w niej mieszkali, a klątwa już jej nie dosięgnie. Jerozolima żyć będzie bezpiecznie. **12.** A taką klęską porazi Pan wszystkie narody, które ruszyły do walki z Jerozolimą: rozpadnie się ich ciało, chociaż jeszcze trzymać się będą na nogach; oczy zaćmią się w oczodołach, a język zeschnie w ustach. **13.** W owym czasie za sprawą Pana ogarnie ich wielkie przerażenie, jeden z drugim chwycą się za bary i pięść podniesie jeden na drugiego. **14.** Juda także będzie walczył w Jerozolimie, gdzie zebrane zostaną bogactwa wszystkich okolicznych ludów: złoto, srebro i szaty ponad wszelką miarę. **15.** Zagłada, podobna do tamtej plagi, wyniszczy konie, muły, wielbłądy, osły i wszystkie zwierzęta znajdujące się w tym obozie. **16.** Wszyscy ci, którzy ocaleją spośród wszystkich ludów biorących udział w wyprawie na Jerozolimę, rokrocznie pielgrzymować będą, by oddać pokłon Królowi - Panu Zastępów - i obchodzić Święto Namiotów. **17.** A te z ludów ziemi, które nie pośpieszą do Jerozolimy oddać pokłonu - Królowi Panu Zastępów - będą pozbawione deszczu. **18.** A jeśli lud Egiptu tam się nie wybierze i tam się nie pokaże, spadną na niego nieszczęścia, jakimi Pan doświadczy narody, które nie przyjdą na obchody Święta Namiotów. **19.** Taka więc kara spotka Egipt i wszystkie narody, które nie pójdą na obchody Święta Namiotów. **20.** Wówczas nawet na dzwoneczkach koni umieszczą napis: Poświęcone Panu, a kotły [zwyczajne] w świątyni Pańskiej będą jak kropielnice

przed ołtarzem. **21.** Każdy kocioł w Jerozolimie i w Judzie będzie poświęcony Panu Zastępów. I będą przychodzić wszyscy, którzy mają składać ofiarę, będą brać je i w nich gotować. Nie będzie już w owym dniu przekupnia w domu Pana Zastępów.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.